

KONSTRUKCJA I DEKONSTRUKCJA

Taki format pozwala łatwo przewozić prace (wystawy z tego cyklu są eksponowane w wielu galeriach), ale względy praktyczne to nie jedyny powód wprowadzonych ograniczeń. Stawiane artystom warunki zmuszają do zastanowienia się, rozwiązania formalnego problemu, dialogu z widzami, ale i z kuratorem. Malowanie obrazów o określonym temacie i formacie to trochę jak pisanie sonetu - trzeba pokazać umiejętności techniczne i znajomość wzorca, a jednocześnie wymyślić coś oryginalnego.

W galerii Domu Literatury zobaczyć można 27 par obrazów i plakat autorstwa Sławomira Kosmyński (przedstawiany także jako uczestnik projektu). Wśród autorów znajdziemy znane łódzkie nazwiska (Andrzej Bator, Jerzy Treliński, Aleksander Hałat, Małgorzata Borek, Lidia Choczaj, Tomasz Jędrzejko - praca na zdjęciu powyżej), ale też twórcy z innych polskich miast i uczelni (Stanisław Wieczorek, Jacek Dyrzyński, Mieczysław Knut), a nawet dwóch artystów węgierskich. Dominuje nurt sztuki geometrycznej, ale nie zabrakło też malarskiej metafory.

Znakomity jest na przykład pomysł Lidii Choczaj, która pokazała dwa haftowane obrazy oka. Ten odnoszący się do dekonstrukcji różni się od poświęconego konstrukcji łąką ze szklanej perełki, doklejoną do oka. Inteligentne, choć autorka nieco oszukała z formatem, wmontowując prostokątne obrazy w kwadratowe tło. Z kolei Stanisław Wieczorek pokazał parę kwadratowych lusterek - płaskie i naznaczone wklęsłościami i wypukłościami. Jeżeli sztuka jest zwierciadłem, w którym się przeglądamy, to którą wersją? Jerzy Treliński jak zawsze wykorzystuje swoje nazwisko - raz w pisane w równych, ukośnych rzędkach, w drugim przypadku rozsypane chaotycznie po płaszczyźnie obrazu.

Jak więc widać, interpretacje obu terminów są nieraz dość oczywiste. Dekonstrukcja to chaos, konstrukcja to porządek. Niekiedy jednak trudno sobie odpowiedzieć, który obraz odnosi się do którego pojęcia. A może trzeba dłużej pomyśleć?

Profesor Andrzej Gieraga, pozbawiony możliwości prowadzenia galerii w ASP, znalazł sobie przyjazne miejsce w Domu Literatury. Przygotowuje tu chyba nawet ciekawsze wystawy niż w Galerii 262. Kolejna (także z serii podwójnych obrazów kwadratowych) będzie miała tytuł *Interpretacje: układ statyczny i dynamiczny*. Poprzednie wystawy - *Symetria i asymetria* oraz *Geometria i metafizyka* były pokazywane w kilku galeriach w Polsce. *Konstrukcja i dekonstrukcja* również pojedzie poza Łódź.

Aleksandra Talaga-Nowacka

Wystawa czynna do 19 lipca 2013